

Sygn. akt VIII C 150/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

11 maja 2016

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu w VIII. Wydziale Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Agata Cieśla

Protokolant Roksana Kondrak

po rozpoznaniu na rozprawie 29 kwietnia 2016 we Wrocławiu

sprawy z powództwa B. U.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki B. U. kwotę 9.025 zł (dziewięć tysięcy dwadzieścia pięć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 6.000 zł od 27 listopada 2013 do dnia zapłaty,
- od kwoty 745 zł od 30 kwietnia 2015 do dnia zapłaty,
- od kwoty 2.280 zł od 09 października 2015 do dnia zapłaty;

II. oddała dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.425 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 1.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VIII C 150/15

UZASADNIENIE

Powódka B. U. wniosła pozew przeciwko (...)S.A. z siedzibą w W., domagając się zasądzenia od strony pozwanej tytułem zadośćuczynienia kwoty 6.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 27 listopada 2014 do dnia zapłaty oraz tytułem zwrotu kosztów leczenia kwoty 745 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od wytoczenia powództwa, a także zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka podniosła, że 23 października 2013 doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego została poszkodowana, a sprawca kolizji w chwili zdarzenia ubezpieczony był u strony pozwanej w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Wskutek urazów doznanych w wypadku powódka zgłosiła się do Ambulatorium Chirurgicznego na ul. (...) we W., gdzie wykonano odpowiednie badania i rozpoznano skręcenie kręgosłupa szyjnego, zalecając noszenie kołnierza ortopedycznego typu F. przez 3 tygodnie i kontrolę w poradni ortopedycznej. Powódka kontynuowała leczenie w poradni ortopedycznej, stawiając się na wizyty kontrolne, lekarz stwierdził stan po urazie kręgosłupa szyjnego doznanego w wypadku komunikacyjnym. Powódce zalecono wykonanie zdjęcia czynnościowego kręgosłupa szyjnego, które wykazało ograniczenie ruchomości w tyłozgięciu kręgosłupa. Na skutek utrzymujących

się dolegliwości bólowych kręgosłupa oraz drętwienia kończyny górnej lewej, powódka udała się do poradni neurologicznej, gdzie postawiono rozpoznanie zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i piersiowego oraz próba Romberga chwiejna przy skręcie w lewo. Celem poprawy stanu zdrowia powódka została skierowana na zabiegi rehabilitacyjne, które były wykonywane w Centrum (...) s.c. we W. oraz w (...) sp. z o.o. we W.. W związku z doznanymi urazami powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim, natomiast pomimo zastosowanego leczenia i zabiegów rehabilitacyjnych powódka nadal uskarża się na silne bóle kręgosłupa. Przedmiotowe zdarzenie niekorzystnie odbiło się również na kondycji psychicznej powódki, od czasu wypadku ma problemy ze snem i koncentracją uwagi, odczuwa obawę przed powtórzeniem się sytuacji. W następstwie wypadku powódka musiała w istotny sposób ograniczyć aktywność fizyczną, nie może też, jak dawniej, uczestniczyć w obowiązkach domowych, gdyż wykonywanie codziennych czynności, jak gotowanie, sprzątanie, pranie, czy robienie zakupów sprawia jej ból. Nadto powódka sprawuje opiekę nad chorym mężem, która po wypadku jest znacznie utrudniona. Dolegliwości bólowe, zmniejszona koncentracja i powracające wspomnienia o zdarzeniu sprawiają, że powódka jest podenerwowana i zestresowana, co wpływa negatywnie na relacje z rodziną i otoczeniem, a także na wykonywaną pracę. Praca powódki jest siedząca, a dłuższe siedzenie nasila dolegliwości bólowe, w związku z czym powódka musi robić częstsze przerwy, co powoduje spadek efektywności wykonywanej przez nią pracy. Powyższe następstwa wypadku z 23 października 2013, skutkujące krzywdą w postaci bólu fizycznego i psychicznego, nie pozostaną bez wpływu na dalsze zdrowie i stopień ogólnej sprawności powódki, co uzasadnia żądanie zadośćuczynienia. Nadto powódka poniosła koszty leczenia w łącznej kwocie 745 zł, których zwrotu domaga się na podstawie art. 444 k.c. Powódka dodała, że szkoda została zgłoszona stronie pozwanej, która odmówiła przyznania powódce świadczeń w związku z przedmiotowym wypadkiem, co czyni wytoczenie powództwa zasadnym i koniecznym. Uzasadniając termin początkowy liczenia odsetek ustawowych od żądanej kwoty zadośćuczynienia powódka wskazała, że w dniu go poprzedzającym strona pozwana wydała decyzję o odmowie zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew (k. 50-55) strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, że kwestionuje roszczenie powódki co do zasady jak i co do wysokości, zarzucając, iż w toku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego nie znalazła podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za powstałe u powódki obrażenia ciała, które nie spowodowały trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Na podstawie analizy materiału zgromadzonego w aktach szkody, w tym zwłaszcza ustalając okoliczności kolizji drogowej oraz zakres nieznaczących uszkodzeń w pojeździe powódki, strona pozwana ustaliła, iż brak jest podstaw do ustalenia, iż obrażenia ciała podawane przez powódkę jako skutek przedmiotowego wypadku, mogły powstać w wyniku kolizji drogowej z 23 października 2013. Strona pozwana ustaliła, że na ciało powódki nie zadziały przeciążenia, a więc i siły o wartościach wyższych niż odpowiadające normalnej eksploatacji samochodu. Skoro obrażenia powódki nie skutkowały powstaniem uszczerbku na zdrowiu, strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia. Strona pozwana dodała, że zgłaszane przez powódkę dolegliwości mają charakter subiektywny, a z dokumentacji medycznej wynika, że u powódki stwierdzono zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa na wysokości C4 do C7, retrolistezę kręgu C5 oraz osteoporozę. Istotne jest także, że powódka w roku 2005 miała kolizję drogową, gdzie doznała urazu kręgosłupa szyjnego, co potwierdza przedłożone przez nią zaświadczenie. W tych okolicznościach lekarze orzecznicy strony pozwanej wskazali, że doznany przez powódkę na skutek zdarzenia z 23 października 2013 uraz ma charakter znikomy, zaś długotrwałe leczenie i rehabilitacja powódki nie były uzasadnione następstwami urazu, lecz stwierdzonymi u powódki zaawansowanymi zmianami zwyrodnieniowo-dyskopatycznymi kręgosłupa o charakterze nieurazowym. Strona pozwana podniosła, że nie znajduje uzasadnienia również żądanie zwrotu kosztów leczenia, bowiem roszczenia powódki w tym zakresie nie mają bezpośredniego związku z przedmiotowym wypadkiem. W konsekwencji powyższego stanowiska nie ma uzasadnienia także roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie w wykonaniu zobowiązania, skoro pozwany nie był i nie jest w opóźnieniu.

Pismem z 07 października 2015 (k. 117-119), doręczonym pełnomocnikowi strony pozwanej 08 października 2015, powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 2.280 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od rozszerzenia powództwa tytułem zwrotu kosztów leczenia poniesionych w związku z wypadkiem z 23 października 2013.

W odpowiedzi na rozszerzenie żądania pozwu strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, podtrzymując dotychczasowe zarzuty i twierdzenia oraz dodając, iż powódka nie wykazała, iż koszty rehabilitacji wynikające z przedstawionego rachunku zostały przez nią faktycznie poniesione i że mają związek z przedmiotowym zdarzeniem (k. 128-130).

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny istotny dla rozstrzygnięcia:

23 października 2013 doszło do kolizji drogowej, podczas której kierujący T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zastosował bezpiecznej odległości, doprowadzając do uderzenia w tył pojazdu powódki B. U..

Sprawca wypadku w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

/okoliczności bezsporne/

dowody:

akta szkody,

oświadczenie sprawcy kolizji k. 9;

Następnego dnia po zdarzeniu, w związku z dolegliwościami bólowymi kręgosłupa szyjnego i piersiowego, powódka zgłosiła się do Ambulatorium Chirurgicznego przy ul. (...) we W., gdzie rozpoznano skręcenie kręgosłupa szyjnego, zalecając noszenie kołnierza ortopedycznego typu Floryda przez 3 tygodnie i kontrolę w poradni ortopedycznej.

Powódka zgodnie z zaleceniem przez okres trzech tygodni nosiła kołnierz ortopedyczny oraz kontynuowała leczenie specjalistyczne ortopedyczne. Powódka wykonywała zalecone badania diagnostyczne, w tym RTG czynnościowe kręgosłupa, w którym stwierdzono załamanie osi kręgosłupa na poziomie C4-5 na zdjęciu w przodopochyleniu oraz ograniczenie ruchomości w tyłozgięciu.

Na skutek utrzymujących się dolegliwości bólowych kręgosłupa oraz drętwienia kończyny górnej lewej, powódka konsultowana była w poradni neurologicznej.

W okresie od 18 listopada do 06 grudnia 2013 uczęszczała na zalecone zabiegi rehabilitacyjne: krioterapia, prądy Tens, fonoforezę, laser, ćwiczenia indywidualne i masaż.

W okresie od 25 października do 06 grudnia 2013 powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z urazami doznany w przedmiotowego wypadku.

dowody:

karta informacyjna nr (...)k. 10,

skierowanie do pracowni rentgenodiagnostyki k. 11,

zaświadczenie lekarskie z 03.02.2013 k. 11a – 12,

konsultacja neurologiczna z 12.11.2013 k. 13

konsultacja neurologiczna z 04.02.2014 k. 14,

zaświadczenie poradni neurologicznej k. 15,

skierowanie do poradni specjalistycznej z 07.11.2013 k. 16,

zaświadczenie o rehabilitacji k. 17,

zlecenie zabiegów rehabilitacyjnych z 15.11.2013 k. 18,

zaświadczenie Centrum (...) s.c. we W. z 06.12.2013 z listą zabiegów k. 19-20,

zaświadczenia lekarskie k. 21-23,

akta szkody,

zeznania świadka A. K., protokół elektroniczny z 19 maja 2015,

przesłuchanie powódki, protokół elektroniczny z 19 maja 2015;

Powódka poniosła koszty leczenia, w tym zakupu kołnierza ortopedycznego, konsultacji ortopedycznych i neurologicznych oraz zaleconych badań specjalistycznych i zabiegów rehabilitacyjnych w łącznej wysokości 3.025 zł.

Zabiegi rehabilitacyjne były wykonywane w Centrum (...) s.c. we W. oraz w (...) sp. z o.o. we W..

Po zastosowanym leczeniu dolegliwości bólowe powódki uległy zmniejszeniu i obecnie występują okresowo.

dowody:

rachunek z 22.11.2013 k. 24,

faktura VAT k. 25,

rachunki k. 26-27

faktura VAT z 25.10.2013 k. 28,

faktura VAT z 10.09.2014 k. 29,

rachunek z 18.11.2013 k. 120,

przesłuchanie powódki, protokół elektroniczny z 19 maja 2015;

Wskutek urazu doznanego w wypadku z 23 października 2013 powódka doznała 3% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z przyczyn ortopedycznych i neurologicznych.

Rozpoznany u powódki stan po przebyтым urazie skrętnym odcinka szyjnego kręgosłupa jest typowym urazem powstałym na skutek nagłego ruchu głową przy zderzeniu, kiedy kręgosłup szyjny wykonał gwałtowny ruch w stronę uderzenia i zaraz potem w stronę przeciwną. Uraz taki jest określany jako przypieszeniowo-opóźnieniowy. Proces leczenia, któremu powódka została poddana przebiegał prawidłowo i był typowy dla tego typu urazów.

Do chwili obecnej obrażenia, których doznała powódka na skutek zdarzenia z 23 października 2013, skutkują okresowymi dolegliwościami bólowymi odcinka szyjno-piersiowego kręgosłupa.

Rokowania co do stanu zdrowia na przyszłość powódki są pomyślne. Zalecane jest prowadzenie oszczędzającego trybu życia i unikanie czynności obciążających kręgosłup w sposób statyczny i dynamiczny, jak również okresowa rehabilitacja poprawiająca ogólną sprawność fizyczną powódki.

dowody:

pisemna opinia biegłych sądowych z zakresu neurologii dr n. med. A. D. i z zakresu ortopedii-traumatologii lek med. S. G. k. 94-98,

pisemna uzupełniająca opinia biegłych sądowych z zakresu neurologii dr n. med. A. D. i z zakresu ortopedii-traumatologii lek med. S. G. k. 163;

Powódka ma 60 lat, pracuje jako kierownik (...)i (...).

Powódka wykonuje pracę biurową, siedzącą, co nasila dolegliwości bólowe, w związku z czym zmuszona jest robić przerwy w pracy, co powoduje spadek efektywności. Okresowe dolegliwości bólowe powodują również spadki koncentracji.

Po powrocie do pracy, po okresie zwolnienia lekarskiego, powódka silnie odczuwała dolegliwości bólowe, z powodu których czasami zwalniała się wcześniej z pracy. Zdarzało się także, że nie czuła się na siłach, aby prowadzić samochód. Wówczas korzystała z pomocy koleżanki z pracy, która odwoziła ją do domu, a samochód powódki zostawał na parkingu Politechniki. Obecnie powódka nie jest w stanie pokonać dystansu 150 km bez przerwy w podróży.

Powódka mieszka wraz z mężem. Przed wypadkiem na powódce spoczywał ciężar wypełniania obowiązków domowych oraz zapewnienia opieki ciężko choremu mężowi, którego powódka woziła na konsultacje specjalistyczne oraz zabiegi rehabilitacyjne. Po wypadku powódka zmuszona była korzystać z pomocy córki oraz koleżanki z pracy. Przez okres trzech tygodni, kiedy powódka nosiła kołnierz ortopedyczny, była to pomoc codzienna, później dorywcza. Nadal w wykonywaniu cięższych prac domowych powódka korzysta z pomocy córki.

Wcześniej w roku 2005 powódka uległa wypadkowi komunikacyjnemu, w którym doszło do urazu odcinka szyjnego kręgosłupa. Po zakończeniu okresu leczenia i trzymiesięcznej rehabilitacji powódka nie odczuwała żadnych dolegliwości związanych z tym zdarzeniem. Mogła funkcjonować bez pomocy innych osób, nie czuła ograniczeń w ruchomości ani bólu.

Powódka nie powróciła do sprawności sprzed wypadku, który miał miejsce 23 października 2013. Obecnie odczuwa okresowo dolegliwości bólowe, które nasilają się przy niewielkim wysiłku fizycznym i zmuszają powódkę do stosowania środków przeciwbólowych (maści, plastrów) oraz w sposób zasadniczy utrudniają czynności życia codziennego oraz pracę zawodową.

dowody:

zeznania świadka A. K., protokół elektroniczny z 19 maja 2015,

przesłuchanie powódki, protokół elektroniczny z 19 maja 2015;

Powódka, pismem z 12 listopada 2013, dokonała zgłoszenia szkody z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, wnosząc o przyznanie zadośćuczynienia oraz zwrot poniesionych kosztów leczenia i rehabilitacji.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana, decyzją z 26 listopada 2013, odmówiła przyznania powódce zadośćuczynienia oraz zwrotu kosztów leczenia.

dowody:

zgłoszenie szkody z 12.11.2013 k. 30-32,

pismo powódki do strony pozwanej z 03.12.2013 k. 35-36,

pismo powódki do strony pozwanej z 10.02.2014 k. 37-38,

decyzje strony pozwanej z 26.11.2013 k. 33 i 34,

pismo strony pozwanej z 17.03.2014 k. 39,

akta szkody.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Bezsporna w przedmiotowej sprawie była odpowiedzialność strony pozwanej za skutki zdarzenia z 23 października 2013, oparta na umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Sporna była natomiast zasadność przyznania powódce zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek tego zdarzenia oraz jego wysokość, a także zasadność zwrotu poniesionych przez powódkę kosztów leczenia i rehabilitacji. Powódka żądała bowiem zadośćuczynienia w wysokości 6.000 zł oraz zwrotu poniesionych kosztów leczenia i rehabilitacji, po rozszerzeniu żądania pozwu w tym zakresie, w łącznej wysokości 3.025 zł.

Tymczasem w ocenie strony pozwanej żądanie powódki było nieuzasadnione, albowiem obrażenia powódki nie skutkowały powstaniem uszczerbku na zdrowiu, co skutkowało odmową przyznania zadośćuczynienia. Jak również leczenie i rehabilitacja powódki nie były uzasadnione następstwami urazu, lecz stwierdzonymi u powódki zaawansowanymi zmianami zwyrodnieniowo-dyskopatycznymi kręgosłupa o charakterze nieurazowym. Zdaniem strony pozwanej żądanie zwrotu kosztów leczenia nie znajduje uzasadnienia, bowiem roszczenia powódki w tym zakresie nie mają bezpośredniego związku z przedmiotowym wypadkiem.

Zgodnie z dyspozycją art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

W myśl art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2013 poz. 392 z późn. zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przepis ten posługuje się pojęciem szkody szeroko rozumianej, obejmującej zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Odpowiedzialność sprawcy wypadku opiera się na zasadzie ryzyka i wynika z treści art. 436 § 2 k.c., zgodnie z którym samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W rozpatrywanej sprawie, jak wynika ze stanu faktycznego, ustalonego w oparciu o zgromadzoną w aktach sprawy dokumentację leczenia powódki, dowód z przesłuchania powódki oraz na podstawie pisemnych opinii powołanych w sprawie biegłych sądowych z zakresu neurologii oraz ortopedii, powódka wskutek wypadku z 23 października 2013 doznała urazów skutkujących 3% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu z przyczyn ortopedycznych i neurologicznych.

W tym miejscu należy odnieść się do podniesionych przez stronę pozwaną zarzutów do pisemnej opinii powołanych w sprawie biegłych sądowych z zakresu neurologii oraz ortopedii, opartych na twierdzeniu, że biegli w swojej opinii nie uwzględnili wpływu na aktualną dysfunkcję kręgosłupa szyjnego zmian zwyrodnieniowych oraz wcześniejszego urazu powódki, a także obciążeń wynikających z codziennego funkcjonowania powódki (praca biurowa, długotrwałe siedzenie w jednej pozycji). Zdaniem strony pozwanej opisywane w opinii biegłych obecne skargi i objawy występujące u powódki nie pozostają w związku przyczynowym z kolizją drogową z 23 października 2013. Zatem uszczerbek ustalony w opinii przez biegłych oraz rokowania i rehabilitacja, jaka może być konieczna w przyszłości, nie pozostają w

związku z przedmiotową kolizją drogową, lecz ze zmianami chorobowymi w kręgosłupie szyjnym, nadto powiązane są z przeciążeniami wynikającymi z codziennych obowiązków i stylu życia powódki (pismo strony pozwanej k. 124-125).

Biegli sądowi, ustosunkowując się do powyższych zarzutów w pisemnej opinii uzupełniającej, w całości podtrzymali wnioski swojej głównej opinii, również w zakresie ustalonego uszczerbku na zdrowiu powódki, wskazując, że przy jego ustalaniu wzięli pod uwagę zarówno stan kliniczny powódki w chwili badania, jak również istniejące wcześniej zmiany dyskopatyczne w zakresie kręgosłupa szyjnego potwierdzone w badaniach obrazowych (RTG). Wskazali przy tym, że doznane urazy prawdopodobnie nasiliły bądź zainicjowały wystąpienie dolegliwości bólowych, powodując pogorszenie samopoczucia i ogólnego stanu klinicznego powódki po zdarzeniu. Z tego też względu uszczerbek na zdrowiu powódki ustalony w oparciu o poz. J 94a w zw. z § 8 ust. 3 rozporządzenia MPiP z 18 grudnia 2002, został obniżony z 5% do 3%. Biegli dodali, że nie wszystkie dolegliwości bólowe należy wiązać ze zmianami stwierdzanymi w badaniach obrazowych oraz z przeciążeniami wynikającymi z codziennych obowiązków. Z kolei biegli nie są w stanie ocenić skutków następstw związanych z wypadkiem powódki w 2005 i ich wpływu na obecny stan kliniczny powódki, gdyż nie badali powódki bezpośrednio po tamtym zdarzeniu, jak też nie dysponowali dokumentacją związaną z tym wypadkiem.

Powołane opinie, sporządzone w oparciu o badanie powódki oraz wieloletnie doświadczenie biegłych i posiadaną przez nich wiedzę fachową, wraz z dokumentacją medyczną leczenia i rehabilitacji powódki, określają zakres urazów doznanych przez powódkę wskutek wypadku z 23 października 2013.

Zdaniem Sądu sporządzone w sprawie opinie biegłych sądowych z zakresu neurologii oraz ortopedii, to jest opinia główna oraz w całości ją podtrzymująca opinia uzupełniająca, sporządzone zostały rzetelnie, dając pełny i wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy obraz doznanych przez powódkę urazów, ich wpływu na stan zdrowia powódki oraz rokowań co do stanu jej zdrowia na przyszłość.

Materialnoprawną podstawę żądania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę stanowi przepis art. 445 § 1 k.c. w z. z art. 444 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecznictwie ugruntował się pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem świadczenia odszkodowawczego, przejawiającym się w uznaniu go za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych fizycznych i psychicznych cierpień (vide: orzeczenia Sądu Najwyższego z: 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/4/40 i 30 października 2003 r., IV CK 130/02, Lex nr 82273). Tym samym, o rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien decydować rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień owych cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstwa zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626), których rozmiar ustala Sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. W praktyce spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia za krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienie psychiczne (ujemne odczucia) przeżywane w związku z cierpieniem fizycznym lub następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (art. 445 k.c.). Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono zatem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne.

Oceniając rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy Sąd kierował się przede wszystkim w pełni wiarygodnymi zeznaniami świadka A. K., która jako przełożona powódki, a jednocześnie osoba z nią zaprzyjaźniona, mogła ocenić skutki wypadku dla życia zarówno zawodowego jak i osobistego powódki, a także przesłuchaniem powódki oraz obiektywnymi i sprawdzalnymi kryteriami, mając na uwadze diagnozę biegłych lekarzy, którzy przeanalizowali przebieg leczenia powódki oraz określili zakres długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, ustalając go na 3%.

Tak poczynione ustalenia faktyczne w ocenie Sądu uzasadniały przyjęcie, iż doznana przez powódkę krzywda wyrażała się przede wszystkim w bólu związanym z cierpieniem fizycznym spowodowanym rodzajem, zakresem i natężeniem urazu, uciążliwością procesu leczenia i rehabilitacji oraz związanym z tym ograniczeniem powódki w życiu osobistym

i zawodowym. Skutki wypadku były dla powódki tym bardziej kłopotliwe i stresujące, że na powódce spoczywał obowiązek opieki nad ciężko chorym mężem, którego powódka wozila na konsultacje specjalistyczne oraz zabiegi rehabilitacyjne. Po wypadku powódka zmuszona była korzystać z pomocy córki oraz koleżanki z pracy. Przez okres trzech tygodni, kiedy powódka nosiła kołnierz ortopedyczny, była to pomoc codzienna, później dorywcza.

W wyniku doznanego urazu skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa powódka zgodnie z zaleceniem przez okres trzech tygodni nosiła kołnierz ortopedyczny oraz kontynuowała leczenie specjalistyczne ortopedyczne. Była też konsultowana neurologicznie. W celu poprawy swego stanu zdrowia uczęszczała na rehabilitację. Skutkiem podjętego leczenia i rehabilitacji jest fakt, że dolegliwości bólowe powódki uległy zmniejszeniu i obecnie występują okresowo. Powyższe wskazuje jednoznacznie, że zastosowane leczenie było prawidłowe i skuteczne, co potwierdzili biegli w swej opinii.

Jednakże skutki przedmiotowego zdarzenia widoczne są w życiu powódki do dzisiejszego dnia. Powódka nadal okresowo odczuwa dolegliwości bólowe, stosuje środki przeciwbólowe. Nie powróciła do sprawności sprzed zdarzenia. Dolegliwości bólowe nie pozostają bez wpływu na koncentrację powódki, a tym samym obniżają efektywność jej pracy. Powódka nadal zmuszona jest korzystać z pomocy córki przy wykonywaniu cięższych prac domowych, jak mycie okien. Nie jest też w stanie pokonać samochodem dystansu 150 km bez robienia przerwy.

Wprawdzie, jak wskazali biegli w swej opinii, rokowania co do stanu zdrowia na przyszłość powódki są pomyślne, jednak zalecane jest prowadzenie oszczędzającego trybu życia i unikanie czynności obciążających kręgosłup w sposób statyczny i dynamiczny, jak również okresowa rehabilitacja poprawiająca ogólną sprawność fizyczną powódki.

Biorąc pod uwagę powyższe, w ocenie Sądu, żądana kwota 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia stanowi odpowiednią ekonomicznie odczuwalną wartość, która może powódce zrekompensować doznane cierpienia i krzywdy.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd uwzględnił doznane przez powódkę cierpienia, czas trwania leczenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i zawodowym i uznał, iż żądana kwota 6.000 zł stanowić będzie odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną przez powódkę krzywdę. Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, w judykaturze wskazano jednak kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, które powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter. W związku z powyższym jego wysokość nie może stanowić sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 28.09.2001, sygn. akt III CKN 427/00, LEX 52766). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie cierpień. Przy ocenie więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 03.02.2000, sygn. akt I CKN 969/98, LEX nr 50824).

Z powyższych względów, w ocenie Sądu, zadośćuczynienie w kwocie 6.000 zł jednocześnie mieści się w rozsądnych granicach i jest odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., zatem w pełni kompensuje powódce doznaną krzywdę, na którą składają się zarówno cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości jak również cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi.

Wobec powyższego Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 6.000 zł, o czym orzeczono jak w punkcie I. sentencji wyroku.

Uwzględnieniu podlegało również żądanie powódki zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji w łącznej wysokości 3.025 zł, co znalazło swój wyraz także w punkcie I. sentencji wyroku.

Materialnoprawną podstawą tego żądania jest art. 444 § 1 k.c., który stanowi, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Dodać należy, iż wbrew twierdzeniom strony pozwanej powódka podjęła kroki celem skorzystania ze świadczeń finansowych ze środków publicznych, jak wynika bowiem z przesłuchania powódki, ustaliła ona telefonicznie, iż terminy konsultacji specjalistycznych i zabiegów rehabilitacyjnych finansowanych przez NFZ są odległe, zaś powódce zależało na szybkim powrocie do zdrowia i normalnego funkcjonowania, także z uwagi na obowiązek opieki nad chorym małżonkiem. W ocenie Sądu powyższe, w połączeniu z doświadczeniem życiowym i ogólnie dostępną wiedzą, jest wystarczające dla ustalenia, iż poniesienie przez powódkę z własnych środków finansowych kosztów konsultacji specjalistycznych i rehabilitacji było niezbędne dla sprawnego przebiegu procesu leczenia, który biegli sądowi powołani w niniejszej sprawie ocenili jako zasadny i skuteczny. Tym samym, zdaniem Sądu, brak jest podstaw do kwestionowania zasadności żądania powódki w zakresie zwrotu tych kosztów, zaś ich wysokość została udokumentowana przedłożonymi rachunkami.

Orzekając w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd kierował się zasadą wyrażoną w art. 481 § 1 k.c., że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Mając na uwadze powołaną regulację oraz zważywszy na fakt, że powódka dokonała zgłoszenia szkody i żądania zadośćuczynienia pismem z 12 listopada 2013, Sąd uznał żądanie powódki w zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie liczonych od zasądzonego zadośćuczynienia w kwocie 6.000 zł od 27 listopada 2013 za uzasadnione, mając na względzie, iż decyzją z 26 listopada 2013 strona pozwana odmówiła przyznania powódce świadczeń w związku z przedmiotowy wypadkiem. W tym miejscu wskazać należy, za wyrokiem Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011 (I CSK 243/10) oraz wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 10 lutego 2012 (I ACa 1405/11, LEX 1109992), że jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu, powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny.

Z kolei żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od zasądzonych na rzecz powódki kwot tytułem zwrotu kosztów leczenia było uzasadnione co do kwoty 745 zł od 30 kwietnia 2015, nie zaś od wytoczenia powództwa jak żądała powódka. Nie można bowiem mówić o opóźnieniu w spełnieniu tego świadczenia już od daty wniesienia pozwu (20 stycznia 2015), skoro strona pozwana mogła zapoznać się z żądaniem powódki dopiero wraz z doręczeniem jej odpisu pozwu, wysłanego 13 kwietnia 2015 wraz ze zobowiązaniem do złożenia odpowiedzi na pozew w terminie 14 dni. Powyższe, w ocenie Sądu, uzasadniało zasądzenie odsetek ustawowych liczonych od upływu terminu do ustosunkowania się do żądania pozwu, to jest od 30 kwietnia 2015, co znalazło swój wyraz z punkcie I. sentencji wyroku.

Natomiast co do odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych kwoty 2.280 zł Sąd uwzględnił żądanie ich zasądzenia od dnia następującego po rozszerzeniu powództwa, albowiem - co wynika z akt szkody, żądanie zwrotu tych właśnie kosztów rehabilitacji zostało przez powódkę zgłoszone już w postępowaniu likwidacyjnym. Mając zatem na względzie, iż strona pozwana przyznała, iż pismo z rozszerzeniem żądania pozwu otrzymała 08 października 2015 (pismo pełnomocnika stany pozwanej z 21.10.2015 k. 128) zasądził odsetki od 09 października 2015.

Z powyższych względów Sąd, w punkcie II. sentencji wyroku, oddalił dalej idące żądanie powódki w zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie.

Orzeczenie o kosztach procesu, zawarte w punkcie III. sentencji wyroku, Sąd oparł na zasadzie wyrażonej w art. 100 zd. 2 k.p.c. i mając na względzie, iż powódka uległa tylko co do nieznaczącej części swego żądania, obciążył stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu powódce wszystkich kosztów i zasądził na jej rzecz kwotę 2.425 zł, na którą składają się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 338 zł i od rozszerzonego powództwa w wysokości 114 zł, koszty zastępstwa procesowego ustalone zgodnie z § 6 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) na kwotę 1.200 zł, kwota 17 zł tytułem poniesionej opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz wydatki na koszty opinii biegłych poniesione przez powódkę w wysokości 756 zł z uiszczonej przez nią zaliczki.